

W Kościele XX *Piarów* przy ulicy Śgo JANA, jutro jako w Niedzielę między oktawą Śgo JÓZEFJA *Kłasan-tego*, Założyciela Zgromadzenia, odbywać się będzie całodzienne uroczyste Nabożeństwo.

Rozkazem dziennym CESARSKIM z dnia 10 Maja r.b., zostający w Zarządzie Komunikacji lądowej i wodnych Królestwa Polskiego, Podporucznik *Koźuchowski*, mianowany został Porucznikiem. (G. Pol.)

Zapis Rsr: 3,000, jako fundusz stały na utrzymanie Wikariusza przy Kościele parafjalnym w wsi *Borowie Gub: Lubelsk.*, przez X. Stan: *Lipińskiego* uczyniony, Rada Administracji zatwierdziła.

Ogłoszono konkurs na wakujący urząd Reienta Kancelarii Okręgu Opatowskiego.

*Pamiętnika Religijno Moralnego zeszyt Lipcowy tomu IXgo*, wyszedł z druku i zawiera: Wiadomość o Kościele farnym czyli parafjalnym p. t: Śtej TRÓJCY w *Wyszogrodzie* przez W. H. *Gawareckiego*; O Śłym EUCHERJUSZU Arcy-Biskupie *Lugdunęńskim* p. X. Paw: *Rzewuskiego*; Śgo BAZYLEGO homilię na słowa Ewangelii „*obalę gunna i pobuduję większe*” i przeciwko łakomstwu, przekład X. P. *Rzewuskiego*; *Godziny roz-wagi dla młodzieży: Religja i Modlitwa; Opatrzne* urządzenie wodnego żywiołu na ziemi przez A. Z.; Świeżenie krwi Śgo JANUARJUSZA; *Rozmaitości*.

*Wystawa*. Przychodzim z kolei do opisu sali Nr 2. Przestrzeń 2ch okien zajęta jest wyrobami z Fabryki Pana C. *Minter*. Przedsiębiorczy ten i pożyteczny zakład na każdej z Wystaw tutejszych, odznaczał się wyrobami swemi; ale te, które w roku bież: wystawił, należą niezaprzeczenie do najpiękniejszych. Pomiedzy niemi celują odlewy z różnych metalów; złocone, srebrzone, brązowane, albo galwanizowane miedzią. Wliczbie tych odznacza się odlew z cynku brązowanego, płaskorzeźby do Cymborjum lub kłęczniku przedstawiającej CHRYSTUSA, podług oryginału *Vollgolda* w Berlinie; ceny złp. 200. Odlew cynkowy pomniku MIECZYSLAWA Igo i BOLESŁAWA CHROBREGO podług oryginału *Raucha*, znajdującego się w Kaplicy Archi-Katedry *Poznańskiej*; ceny złp. 360. Płaskorzeźba tegoż pomniku chemicznie złocona i brązowana, w cenach złp. 72 i złp. 40. Odlew cynkowy dziecięcia trzymającego czarę, podług oryginału *Raucha* do pomniku *Franchiego* w Halli; ceny złp. 360. Odlewy wazonów, których malowanie naśladuje kamień piaskowy. Statuetki brązowe, powleczone złotem i srebrem, w cenie złp. 216. Nadto, P. *Minter* dał na Wystawę nową maszynkę do gotowania kawy i do innych potrzeb

zastosować się dająca, wynalazku Inżynjera Paryzkiego *Loysel de la Lantais*. Dalej tace lakierowane na różne ceny; z pawiem, szacowana złp. 100; z Chinczykiem i Niewiastą ślizgającą się, w cenie złp. 100; wreszcie naśladujące kamień *lapis lazuli*, w cenie złp. 18. Przytem lampy i świeczniki różnej wielkości; ozdoby cynkowe do budowli, lub mebli; do ozdoby ram, i brązowe do ozdoby zamków. — Fabryka wyrobów lnianych i konopnych w osadzie Żyradow, w Powiecie *Sochaczewskim*, (w Gubernji *Warszawskiej*), przy stacji kolei żelaznej *Ruda*, o mil 6 od miasta *Warszawy* położona, a przed laty 15 założona, z powodu użyteczności i ważności dla przemysłu miejscowego, jest wspieraną przez Rząd opiekuńczy. Wyroby tego zakładu, obecnie 4ty raz z kolei na Wystawie znajdujące się, mianowicie płótna piękne, trwałe, bielizna stołowa cienka, deseniem pełnego gustu i ceny przystępnej, świadczą o znakomitym postępie Fabryki; cena bowiem wyrobów porównywiąc dawną z obecnie ustanowioną, jest w odwrotnym stosunku, do dobroci i wykończenia tychże; to jest, że dawniej grubsze wyroby sprzedawano, po takiej cenie, iakie dzisiaj, za cieńsze Fabryka żąda. Ciągły i znakomity odbyt na wyroby tej Fabryki dowodzi, że długo panujący przesąd, iż len tutaj produkowany nie może być cienko przędzonym, już teraz w zupełności ustał, a z pokonaniem takowego mniemania, zmniejszyło się żądanie płutna zagranicznego, za które, każdorocznie znakomite summy wywożono; len zaś za bez cen obcym sprzedawano. Wyż wspomniane przymioty wyrobów Fabryki Żyrardowskiej, uznały Komitety do ocenienia płodów przemysłu krajowego od Rządu ustanowione; Fabryka ta bowiem za wyroby produkowane na wystawach w *Warszawie* w latach 1838 i 1841, a w *Moskwie* w r. 1843 odbytych, zaszczyconą została trzema pierwszych klas nagrodami, to jest, dwoma większemi medalami złotemi i przyzwoleniem używania w firmie *Herbu Państwa*. Niemniejszej są zalety wyroby lniane z Fabryki P. *Karola Dombrowicza* w *Dobrowoli*. P. *Dombrowicz* wystawił pod sąd Publiczności, kilka sztuk płutna bardzo pięknego, a mianowicie sztukę 76 łokciową w cenie zł. 360; 30-łokciowe w cenach zł. 75 i 66 gr. 20, 60-łokciową w cenie zł. 86; dalej bieliznę stołową w ślicznych deseniach białą i kolorową. — Wyroby papierowe z Fabryki Pana *Jana Epsteina* w *Soczewce*, okazują postęp znakomity w tej gałęzi przemysłu. Fabryka pomieniona od lat kilku dopiero istniejąca, rozwinęła swoją czynność przez sprowadzenie machin

lepszonych do takiego stopnia, iż dostarcza nie tylko dowolnej ilości papieru, ale także o 30 procent taniej od cen dotychczas znanych, we wszystkich gatunkach począwszy od najpośledniejszych do najwytowniejszych. Mianowicie zaś Fabryka JP. J. Epsteina przyniosła prawdziwą przysługę Publiczności wyrabianiem ordynaryjnych gatunków papieru, których potrzeba teraz jest zwiększona.

*Kopalnia złota*, Powieść w 2ch tomach z francuzi; na języku polski przełożona, wyjdzie w druku w następnym Wrześniu. Exemplarz kosztować będzie zł. 6 gr. 20.

W zeszłym tygodniu w ogrodzie Michała Czepińskiego przy ulicy Marszałkowskiej, Hożej i Wielkiej Nr 1447 położonym, podziwiano rzadkiej piękności kwitnącą roślinę, zwaną *Królową nocy* (*Cactus grandiflorus*). Dziś z wieczora taż sama roślina zakwitnie. Lubownicy pięknych kwiatów, mogą ją w tymże ogrodzie dziś oglądać.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od Bezimiennej zł. 13 gr. 10 dla prawdziwie biednych.

*Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra*. Gdy bardzo wielu waciarzy i waciarek, prowadząc profesję bez stosownego na to pozwolenia, przyczyniają się do uszczerbku majstrom wykwalifikowanym, i przez *fuzjerstwo* Publiczność na niewygodę narażają, przeto Magistrat wydał zarządzenie do Komisarzy Administracyjnych, iżby nieposiadającym konsensów, wzbronili prowadzenia profesji i do kary kontrawencyjnej ich przedstawili. Co do wiadomości osób interesowanych podaje się. (G. Pol.)

Znaczniejsze wygrane Obligacji cząstkowych z pożyczki 150-miljonoj; wczoraj losem wyciągnięte: Nr 95,467, wygrał złp. 150,000. Nr 10,034, złp. 25,000. Po złp. 14,500, Nr 75,942; 210,621. Po złp. 7,000, Nr 41,550; 42,105; 190,401. Po złp. 4,500, Nr 91,560. Po złp. 2,500, Nr 10,053; 75,924; 122,656; 131,512; 131,594; 134,717; 149,660; 158,432; 199,272; 202,158; 218,893; 225,608; 243,258; 253,792.

Pierwszej części dzieła p. t. *Wykład praktyczny chorób wenerycznych*, ułożony według najlepszych doświadczeń angielskich, francuzkich i niemiec: Lekarzy, przez B. Rosenblum Lekarza praktykującego w Warszawie; dostać można na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych po zwyczajnej cenie zł. 5.

Kurs wczorajszj: Listy zastawne nowe, za 100 zł. r.s. 14k. 92½ (zł. 99 gr. 15); wartość kuponu k. 2.

W Restauracji na Stacji Warsz. *Drogi Żelaznej*, jutro od godz. 10tej rano, dla przyjemności Pasażerów, grać będzie P. Rajczak z kompanją; przytem dostać można różnych potraw, trunków, chłodników, oraz lodów.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Pannie Męźlatce* przywołani, JPani Halpert i JP. Jusinski.

*Z Kalisza*. — Śty JAN licznych do Kalisza sprowadził Gości, a chociaż zjazd tegoroczny mniejszy był daleko od dawniejszych, przecież mimo to wszystkie Hotele były pełne, wiele lokalów w domach prywatnych przez okolicznych Obywateli zajętych; a ulice gwarne, ludne, ożywione tokiem interesów, przedstawiały widok świąteczny i przejeżdżającemu cudzoziemcowi o ruchu i handlu miasta wysokie dachy mogły wyobrażenie. Szczególniej Rynek, który tradycyjnie w czasie Śto-Jańskich kontraktów przybiera nazwę Sali, natłoczony był zbiorem różnych osób sprowadzonych tam interesem, potrzebą, albo też bez celu tak sobie dla przepędzenia czasu przybyłych. I w rzeczy samej: chcesz kogo spotkać, zobaczyć się z znanym, czego nowego dowiedzieć, o okolicznych urodzaiach lub przyszłych w Resursie zabawach i wyborach posłyszec; idź prosto na Salę, a drogi napróżno nie zrobisz. Jeśli masz zgodzić Służących lub potrzebujesz pożyczyc pieniędzy, tam z obowiązku musisz obrócić swe kroki. W hałaśliwym różnorodnym tłumie, ujrzysz za wyszukaniem służby przybyłych i poważnie przechadzających się Ekonomów, których stan wydaie twarz surowa obwisłym przerżniętą wąsem i szaraczkowa nieschodzona kapota. Tu Owczarz z długim batem, tam znowu Stangreci z galonami i z insygnją swego stanu, to jest z biczem w rękę; dalej Lokaje w liberji, Strzelcy, Gaiowi w zielonych kurtkach, nie ieden z lisią lub borsuczą torbą; tu w skromnych kapelusikach i w ciemnych sukniach kandydatki na gospodynie, między którymi Panowie skwapliwie przebiegają dla miłego w domu pokoju i dogodzenia żądaniom swych Małżonek, a cały ten tłum przeryniają w różnych kierunkach faktorzy starannie koiarzący ugode, obiecujący wszystkim wszystko, chwalaący, nadskakujący e pośredniczący w każdym interesie. Takim jest Rynek Kaliski do godziny 5tej po południu; następuje życie przechodzi do parku, który z wolna zaczyna się napełniać, a środkowa aleja za ledwie pomieścić może tak liczny zbiór Gości, stosownie do dzisiejszych wymagań w szerz i wzdłuż wiele miejsca potrzebujących. Na niej to odbywa się popis strojów damskich, napród już ułożonych i zwykle sprowadzonych z *Wrocławia* lub z *Warszawy*; dla tego nikt z tej alei nie zboczy, iedni cisną się za drugimi, a w oglądaniu się mają przyjemność i do rozmowy przedmiot, błyszczące spojrzenia krzyżują się w różnych kierunkach, a nieieden wymuskany Dandy lub gustowniejszy danski stroik wywołują nieiedno zapłonicenie, które bez względu na różne pobudki widnym wychodzi na twarz rumieńcu. Szkoda, że ubiory Dam naszych dziś wyłącznie prawie przeszły w ręce Modniarek; że własnej pracy dzieło mniejszą ma w nich oczach cenę; że wszystko kupione, mianowicie za gra-

nią, ma być nieskończenie lepsze; a z drugiej strony, że wyrzeczenie się takiej miłości własnej we względzie umysłowym nie ma miejsca, i że nieraz uniesieni zbytniem o sobie zarożumieniem, upieramy się przy mylnych swych zdaniach i zbutwiałych przesądach, lub cenimy nad miarę swe zdolności i prace. \*\*\*

Niestety sprawdziła się smutna wiadomość o pażarze w Łucku (na Wołyniu). Okropne są urzędowe doniesienia o tej klęsce; prawie całe miasto spłonęło, wszystkie Kościoły, Klasztory i domy są zniszczone. Pożar powstał w Klasztorze *Brygidck*, i był tak gwałtowny, że wszelki ratunek stał się niepodobnym. Pełz jest przez to nieszczęśliwych. (W Redakcji Kurjera od L. złożono zł. 6 gr. 20 dla Pogorzalców Łucka; dla tychże od J. P. zł. 2, od E. P. zł. 1, od W. K. zł. 2).

*Anglja.* — Oficerowie marynarki umieszczeni na półżołdzie, zostali wezwani do przyjęcia udziału w ewolucjach eskadry Admirala *Hyde Parker*. — Korespondent przedstawia widok eskadry zebranej pod *Spithed* w świetle wspaniałem; gdy statek Królewski zbliżył się do niej, zagrzmiwały salwy armatnie na okrętach linjowych, na których najwyższych szczytach umieszczoną była ludność na reach, a okrzyki radości zabrzmiały z morza i brzegów.

*Francja.* — Xżę *Montpensier* (Mąpansje) 18go z. m. odpłynął z Algieru statkiem *Gomer* ku wschodowi. — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) w raporcie z dnia 15go z. m. doniósł, że wyprawa przeciw pokoleniom *Uanserys*, została uwieńczoną zupełnie pomyślnym skutkiem, i że w przeciągu 10ciu dni spodziewał się osiągnąć takiż skutek na prawym brzegu *Szelifa*. Marszałek wspomina z wzruszeniem o wierności naczelników arabskich sprzymierzonych z Francuzami. *Abdelkader* miał cofnąć się w strony zachodnie; głoszą, że jego *Deira* została złupioną w Marokańskim. — *P. Bulwer* Poseł ang: przy dworze hiszp: wyjechał zład do Londynu, wróci jednak za dwa tygodnie do *Madrytu*. — *PP. Balzak* i *Chateaubriand* (Szatobrian) wrócili do *Paryża*. — W *Rzymie* ma nastąpić zjazd Królowej *Krystyny* z *Don Karolem* i tegoż starszym synem. — Młody Xżę *Berghes* poślakowany o fałszerstwo, został osadzony w więzieniu. — *P. Jorelle* (Żorel) dotychczas Konsul w *Mogadorze* przeniesiony do *Bremy*. — Żeglarka napowietrzna *Pani Lartet* wpadła z balonem w bliskości *Awinia* do rzeki *Rodanu*; młody człowiek, który w kompletnem ubraniu wskoczył do wody, uratował jej życie.

*Hiszpanja.* — Głoszą teraz, że 14sto-letnia Królowa *Izabella*, zostanie zaręczoną z 7mio-letnim Następcą tronu *Portugalskim*, a 12sto-letnia *Infantka Ludwika* Siostra Królowej z *Xciem Oporto*, aby tym sposobem zjednoczyć koronę Hiszp: z Portugalską. —

*P. Martynez de la Roza* 19go z. m. wyjechał do *Barcelony*; rodzina Królewska 8go b. m. spodziewaną jest z powrotem z tegoż mi sta.

*Niemcy.* — Dotychczasowy Nuncjusz Papieżki w *Mnichowie X. Viale Preła*, 25go z. m. wyjechał z *Mnichowa* na nowe swoje urzędowanie do *Wiednia*. — Do tejże stolicy 24go z. m. przybyła Królowa *Bawarska*.

*Włochy.* — Sekeja zwłok Kardynała *Kapacini* wykazała, że miał zadawnioną chorobę w sercu.

*Rozmaitości.* — Pewnego razu przystąpił do *Cesarza JÓZEFA* Ilgo, lichy odziany chłopiec i prosił go o wsparcie, mówiąc: »iż mu powodzi się iak w *Niebie*.» »Kiedy tak,« odrzekł *Cesarz Józef*; »więc nie potrzebuiesz prosić o wsparcie.« »I owszem,« odrzekł chłopiec; »wszak Waszej Cesarskiej Mości wiadomo, że w *Niebie* ani iedzą ani piją.« »*Cesarz* uśmiechnąwszy się spełnił jego prośbę. — 22go z. m. na przedstawieniu opery *Romeo i Julia* w teatrze wielkiej *Harmonji*, zapadły się suknie *Spiewaczki Albani*, która z przestrachu omdlała; gdy tymczasem niektóre osoby przyspieszyły i ugasiły na niej płomienie. *Musiano* spuścić kurtynę; lecz *Artystka* poparzywszy się tylko lekko, mogła dokończyć rolę. — W *Krakowie* teraz bardzo podoba się operetka *Czaromysł*, z muzyką *Karola Kurpińskiego*. — Jest temu lat kilka, gdy gmina *Montbeillard* (Mabeilar) otrzymała w podarunku od swojego *Dziedzica* wspaniałych kielich, *Syn* dziedzica, żyjący w nieporozumieniu z gminą, zażądał, aby mu kielich zwrócono i proces w 2ch instancjach wygrał, zwłaszcza że nie było dokumentu darowizny. Gmina nie chcąc rozłączyć się z kielichem, który uważała za swoje palladium, prosiła *Adwokata Kremje*, będącego zarazem *Prezesem Konsystorza Izraelitów*, aby podjął się tego procesu przed sądem kasacyjnym iako przed Sądem najwyższym. *Kremje* przeczytawszy akty, napisał do gminy, że nie ma nadziei do wygrania procesu, zwłaszcza, że tenże wymaga znacznych kosztów, gdyż z góry trzeba by zapłacić 500 fr. Gmina tą odpowiedzią nie zrażona, przesała *Adwokatowi* 500 fr., z prośbą, aby sprawę popierał. Jak przewidziano, gmina przegrała. *Adwokat* donosząc o tem swojej stronie, dołączył od siebie w podarunku kosztowny kielich złoty, wysadzany drogiemi kamieniami, z prośbą, aby gmina ten dar od niego przyjęła. Pięć miesięcy upłynęło bez odpowiedzi; niedawno dopiero *Kremje* odbiera list wraz z dokumentem; iż za zezwoleniem *Rządu* gmina postanowiła, aby ieden z najznakomitszych *Malarzy paryzkich*, odmalował portret *Adwokata Izraelity* na znak wdzięczności. — *Tancerka Fanny Elster* tak podobała się w *Wiedniu*, iż wszystkich widzów tamże ogarnął prawdziwy *Fannytyzm*.

**PRZYJECHALI do WARSZAWY.**

Czacka Pelagja Hr: z Gub: Wołyńskiej; Ostrowski Ignacy Dziejniec dóbr z Piaszczycy; Amrot Martens Kup: z Gdańska; Burton Szarl: Oby: z Drezna; Betzolt Adolf Malarz z Meklemburga; Dzwonkowska Lud: Oby: i Gunterc Jan Obyw.; z Krakowa; Kosinski Józ: Oby: z Petersburga; Komar Ale: Dz: z Gub: Podolskiej; Plater Stefania Hr: z Pruss. (G.P.)

**DONIESIENIA.**

**DOBRA ZIEMSKIE i MIASTO ZAGOROWO** w Gubernji Kaliskiej w Peie Koniskim, nad rzeką splawną Wartą położone, z znacznym żywym imartwym inwentarzem, Właściciel sprzedać sobie życzy. Maiący chęć ich kupienia, zechce udać się do domu handlowego Panów *Ring i Herbst* w Warszawie, który udzieli bliższe w tej mierze wiadomości, lub do podpisanego Właściciela w Wrocławiu.

*de Weigel, Dziedzic dóbr Zagórówskich.*

Pewna Osoba, życzy przjąć obowiązek **PISARZA, EKO-NOMA**, lub **PISARZA HOTELU**. Wiadomość w Seminarjum S. Jana, u otwierającego furte, przy ulicy Dziekanja.



**FORTEPJAN** Wiedeński stary, zdalny do uczenia początkujących i śpiewu, jest do sprzedania za bardzo małą cenę; życzący takowy nabyć, raczy się udać pod Nr 752 przy ulicy Elektoralnej, na 1sze piętro, na prawo.

**APARTAMENT** do najęcia w pałacu po-Branickich pod Nr 1245 lit: A. 1) w korpucie na dole po prawej stronie, złożony z dużych Pokoi 7, Kuchni angielskiej, Piwnicy suchej, Stajni i Wozowni, okna wychodzą tylnie na ogród; w każdym czasie. — 2) W korpucie na dole po lewej stronie, złożony z dużych Pokoi 8, Kuchni, Wozowni, Stajni, Piwnicy; od 1 Października r. b. — 3) W oficynie od frontu na 1m piętrze z Balkonem, złożony z Pokoi 9ciu lub 7miu, z Stajnią, Wozownią, Piwnicą i Drwalnią; od 1 Października r. b. Wiadomość u Rządcy w 2gim podwórzu, lub u Właściciela pałacu.



Zgubiono **PULJARES** safjanowy czarny, z obwódką wyślaczaną, w którym znajdują się potrzebne notatki; Znalazca raczy złożyć w Drukarni Kurjera, za trzymując dla siebie zł. 60, w tymże znajdujące się.

Dnia 3 b. m. pomiędzy godziną 8 a 9ta wieczorem, osoba używająca przechadzki w Ogródku Saskim, zgubiła **BRANSOLETKĘ** złotą z turkusami. Uczciwy Znalazca raczy ją złożyć w Redakcji Gazety Policijnej, lub w Drukarni Kurjera, a oprócz wdzięczności otrzyma nagrodę.

Dobra **PIESKOWICE** w Pow: Zgierskim Gub: Warszaws.; pod miastem Parzenczewem położone, są z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąć można od właściciela tychże dóbr w Warszawie pod Nr 427 zamieszkałego, do dnia 7 b. m., a od tej daty na gruncie wsi Pieskowice.



**KOCZ** Wiedeński z wszelkimi rekwizytami, zdalny do podróży; oraz **KARETA** podwojna w dobrym stanie z rekwizytami, także mogąca być użyta do podróży; są do sprzedania dla braku miejsca, przy ulicy Długiej na Podkańskiem pod Nr 557, w Fabryce Pojazdów Sowinskiego.

Trzy **POKOJE** na 1m piętrze od frontu, w domu Nro 486 lit: A, przy ulicy Miodowej każdego czasu, są do najęcia na kwartał lub na rok. Wiadomość tamże u Lokatora.



Trzy **KONIE** jeden wierzchowy, kasztanowaty, a dwa do zaprzęgu, jeden kary a drugi gniany są do sprzedania przy ulicy Zakroczyńskiej Nr 1831, u Majora Woiczakina.

**PORTERU  
ZAPASOWEGO z WARÓW  
MARCOWYCH  
DOTYCHCZAS  
W LODOWNI  
KONSERWOWANEGO,**

iedynie tylko w Fabryce podpisanych dostać można, i Sprzedaż onego już od dnia 20go z. m. rozpoczęła się, i przez miesiąc Lipiec, Sierpień a najdalej do połowy Wrzesnia uskutecznić się będzie. *J. G. Schaefer et Comp.*



Znajdnie się na sprzedaż **KLACZ** wierzchowa z siodłem nowem mężkiem, tudzież **BRYCZKA** Najdyczanka. Wiadomość pod Nr 605 przy ulicy Bielańskiej na 1m piętrze.

Na żądanie SSrów niegdy Franciszka i Ludwika Karoliny Małżonków Ryx, i na skutek upoważnienia preśidii Tryb: Cywiln: tutejszego daty 21 Czerwca r. b. Nr 4534, na gruncie Dóbr Ziemskich Piaszków w Okręgu Warszawskim, sprzedane zostaną przez publiczną Licytację w dniu 6 Lipca (ns) tegoż roku, wszelkie **INWENTARZE** żywe i martwe tamże znajdujące się, iako to: Konie, Woły, Krowy, Jałowizna, niemniej rozmaite gospodarskie Sprzęty, za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze. *Masło w ski, R.K.Z.G.W.*



**PANTALJON** mahoniowy, w dobrym stanie, jest do sprzedania pod Nr 557 w domu Podkańskich zwanem, na 2m piętrze od frontu, w Fabryce Fortepjanów.

**STAJNIA** na 4 konie i **WOZOWNIA** na 2 powozy, oraz **GÓRA** na złożenie Siana i Owsu, w każdym czasie do najęcia dla Osoby znanej. Wiadomość w Kantorze przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy, Nr 471.

Pod Nr 482 przy ulicy Miodowej, są dwa **LOKALE** na 1m piętrze, jeden od ulicy Miodowej, a 2gi od Podwala, do wynajęcia od S. Michała.



Dnia 3 Lipca o godz: 7z południa, zginęła **SUCZKA**, przy ulicy Miodowej pod filarami, z rassy wyżełków angielsk.; uszy kasztanowate jasno, przez środek łba miała przedział biały, na grzbiecie małe centki i iedną łatkę przy ogonie, z wstążeczką czerwoną na szyi. Kto ją zwróci do właścicielki, otrzyma nagrodę, pod Nr 411 na 1m piętrze, gdzie dzwonek wchodząc w bramę po lewej ręce, w podwórzu naprzeciw studni.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe 25.  
**TEATR WIELKI.** Jutro, 4ty raz *Lucja z Lamermora.*  
**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, 1szy raz *Sztuka przy podobania sie.*



Jutro pociągi na drodze żelaznej odchodząc będą w godzinach następujących: z Warsz: do Pruszkowa: o 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z rana, o 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w połud.; o 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i o 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po połud.; Z War: do Grodziska: o 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z rana, o 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, o 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po połud.; Z Pruszkowa do Warsz: o 11 z rana, o 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, o 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, o 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po połud.; Z Grodziska do Warsz: o 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, o 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, o 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po połud.; Jazda między Warszawą a Pruszkowem trwa minut 25; między Warszawą a Grodziskiem minut 45.